TYGODNIK BBN

Przegląd Informacji o Bezpieczeństwie Narodowym wraz z komentarzem

Nr 30, 22 - 28 kwietnia 2011 r.

Pacyfikacja antyrządowych protestów przez władze Syrii

Rozwój sytuacji w Libii

Sprawozdanie premiera Rosji z działalności rządu przedstawione w Dumie Państwowej

Doroczna odprawa szkoleniowa attaches obrony

Propozycja wprowadzenia ograniczeń przemieszczania się w obrębie strefy Schengen

Sprawozdanie Europolu na temat terroryzmu w Europie

Bezpieczeństwo ruchu drogowego – propozycje działań

Umowa z USA o rozmieszczeniu w Polsce elementów systemu obrony antyrakietowej

BIURO BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

1. STRATEGIA I POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYNARODOWEGO I NARODOWEGO

Pacyfikacja antyrządowych protestów przez władze Syrii
W miniony weekend władze Syrii skierowały wojsko i siły bezpieczeństwa do tłumienia antyrządowych demonstracji trwających w różnych miastach kraju od połowy marca 2011 r. Według niepotwierdzonych doniesień, w ciągu kilku dni miało zginąć kilkadziesiąt osób, a setki trafiły do więzień. W ocenie syryjskiej organizacji praw człowieka Sawasiah, liczba ofiar śmiertelnych demonstracji mogła przekroczyć nawet 500 osób[1]. UE (w tym poszczególne państwa członkowskie) i USA potępiły użycie siły i zapowiedziały podjęcie na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ zabiegów o przyjęcie rezolucji nakładającej sankcje na syryjski reżim[2]. Władze Wielkiej Brytanii zadeklarowały gotowość do zorganizowania ewakuacji swoich obywateli przebywających w Syrii. Prezydent Francji Nicolas Sarkozy wykluczył możliwość przeprowadzenia tam zbrojnej interwencji na kształt operacji libijskiej[3].

Decyzja prezydenta Baszara Assada z 21 kwietnia br. o zniesieniu obowiązującego od 1963 r. stanu wyjątkowego, dymisje niepopularnych urzędników i deklaracje reform społeczno-politycznych okazały się spóźnione i nie uspokoiły nastrojów społecznych. Równocześnie wstrzemięźliwe wypowiedzi przedstawicieli państw zachodnich (jeszcze po pierwszych ofiarach śmiertelnych w Darze sekretarz stanu USA Hillary Clinton określała B. Assada mianem reformatora) upewniły Damaszek o braku zagrożenia interwencją zewnętrzną. W efekcie syryjski reżim rozpoczął brutalną pacyfikację protestów z użyciem czołgów i snajperów.
Istnieje niebezpieczeństwo, że syryjski kryzys może przekształcić się w wojnę domową o intensywności przewyższającej libijską. *Prawdopodobne w takiej sytuacji nastąpiłoby pośrednie lub bezpośrednie włączenie się w konflikt wewnętrzny państw sąsiednich, których mniejszości (lub współwyznawcy religii) są licznie reprezentowani w Syrii.*
Los reżimu B. Assada ma znaczenie dla całego Bliskiego Wschodu. ***Reżim w Damaszku łączy bowiem skomplikowana sieć powiązań (zarówno współpracy, jak i konfliktów) z Iranem, Libanem, Irakiem, Turcją, Izraelem, Autonomią Palestyńską, Arabią Saudyjską i Hezbollahem.*** *Tym samym przebieg wydarzeń w Syrii nie pozostanie bez wpływu na konflikt izraelsko-palestyński i rywalizację irańsko-saudyjską. W związku z tym* ***zrozumiała jest niechęć do siłowej ingerencji w kryzys syryjski tych samych organizacji i państw zachodnich, które opowiedziały się za podjęciem operacji w obronie ludności cywilnej w stosunkowo odizolowanej od otoczenia Libii. Możliwe jest natomiast nałożenie na reżim sankcji zarówno przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, jak i poszczególne państwa oraz organizacje (w tym UE).***

Rozwój sytuacji w Libii
23 kwietnia 2011 r. amerykańskie bezzałogowe samoloty "Predator" dokonały pierwszych ataków na cele naziemne w Libii[4]. Dwa dni później rebelianci wyparli z centrum Misraty oddziały rządowe, jednak wciąż trwają walki o miasto[5]. 26 kwietnia br. premier Rosji Władimir Putin podczas wizyty w Danii po raz kolejny zarzucił NATO łamanie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ i oskarżył Sojusz o usiłowanie zabicia Muammara Kaddafiego[6].
W pierwszym tygodniu maja 2011 r. w Rzymie odbędzie się drugie posiedzenie grupy kontaktowej do spraw Libii, na którym poddany zostanie pod dyskusję m.in. zakres wsparcia militarnego dla rebeliantów[7]. Tymczasem Włochy, Wielka Brytania i Francja wysłały do Bengazi doradców i instruktorów wojskowych[8].

Działania zbrojne w Libii rozwijają się w dalszym ciągu na niekorzyść powstańców. *W zachodniej części kraju siły wierne M. Kaddafiemu systematycznie likwidują punkty oporu (zajęli m.in. miasto Jafran, trwają walki o przejście graniczne z Tunezją w Wazzan-Dehiba oraz o miasto Zintan). We wschodniej Libii – pomimo nalotów Sojuszu – powstańcy utracili inicjatywę operacyjną: front zatrzymał się na rogatkach Addżabiji. Wbrew twierdzeniom dowództwa sił powstańczych, zorganizowany i uporządkowany odwrót lojalistów z części Misraty nie jest wynikiem poniesionych przez nich strat. Akcja oddziałów rządowych ma taktyczny charakter, a jej celem jest przegrupowanie i uzupełnienie sił. Misrata, gdzie znajduje się największy port Libii, ma strategiczne znaczenie dla reżimu w Trypolisie, a pozostawienie miasta pod kontrolą powstańców skutkowałoby rozprzestrzenieniem rewolty w tej części kraju.*
Sytuację wojskową w Libii w radykalny sposób mogłaby zmienić wyłącznie zachodnia inwazja lądowa skierowana przeciwko siłom M. Kaddafiego. *Przyjęciu sankcjonującej ją rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z pewnością sprzeciwi się jednak Rosja. Zakres wojskowego wsparcia dla powstańców (w tym dostawy uzbrojenia) jest przedmiotem sporu także wewnątrz koalicji państw reprezentowanych w grupie kontaktowej do spraw Libii. Bez względu na efekty jej kolejnego posiedzenia* ***państwa odgrywające główną rolę w operacji „Unified Protector" zapewne będą intensyfikowały swoje zaangażowanie po stronie libijskiej rebelii.***

Sprawozdanie premiera Rosji z działalności rządu przedstawione w Dumie Państwowej
20 kwietnia 2011 r. premier Władimir Putin przedstawił w Dumie Państwowej doroczne sprawozdanie z działalności rządu[9]. Wystąpienie – łącznie z sesją pytań i odpowiedzi – trwało ponad 4 godziny i zawierało długą listę obietnic. Premier podsumował m.in. wpływ kryzysu na gospodarkę Rosji oraz ocenił, że do 2020 r. ma ona szansę stać się piątą gospodarką świata. W czasie przemówienia W. Putin podkreślił również konieczność wzmocnienia zdolności obronnych Rosji[10].

Do składania corocznych sprawozdań w Dumie Państwowej zobowiązuje szefa rosyjskiego rządu ustawa zasadnicza. W Rosji parlament nie sprawuje jednak faktycznej kontroli nad działalnością władzy wykonawczej, dotyczy to w szczególności obecnego parlamentu zdominowanego przez nomenklaturową

partię Jedna Rosja. Dyskusje premiera z deputowanymi mają w tej sytuacji wyłącznie symboliczny charakter. Tegoroczne sprawozdanie wpisuje się w ten schemat, chociaż powinno być inaczej, jako że Rosja dopiero co wyszła z najcięższego od 1998 r. kryzysu gospodarczego, a wkrótce czekają ją wybory do parlamentu (grudzień 2011 r.) i wybory prezydenckie (marzec 2012 r.).
Autorzy nielicznych komentarzy uznali wystąpienie W. Putina za początek walki o elektorat i odpowiedź na pytanie, kto z tandemu prezydent-premier obejmie najwyższy urząd w państwie na następną (wydłużoną z 4 do 6 lat) kadencję. W tym kontekście ***odnotowano duży – nawet na tle dwóch poprzednich sprawozdań – populizm tegorocznego wystąpienia*** *(W. Putin obiecywał w nich m.in. wejście Rosji do grona 5 czołowych gospodarek świata). Rosyjski premier obszernie przedstawił optymistyczną wizję rosyjskiego społeczeństwa i gospodarki w 2020 r., konsekwentnie pomijając obecne i dające się przewidzieć w najbliższej przyszłości uwarunkowania, które nie sprzyjają urzeczywistnieniu tej wizji.*
W odniesieniu do obronności W. Putin wymienił liczne typy uzbrojenia nowej generacji, w tym rodzimej produkcji (ze szczególnym uwzględnieniem systemów rakietowych), które mają wejść na stan rosyjskiej armii, zapowiedział podwyżki uposażeń żołnierzy, a także po raz kolejny obiecał zapewnienie dachu na głową wszystkim z blisko 30 tys. żołnierskich rodzin czekających – nieraz od kilkudziesięciu lat – na przydział mieszkania. Tymczasem, poza nielicznymi wyjątkami, zapóźnienie rosyjskich technologii militarnych w stosunku do zachodnich wynosi średnio kilkanaście lat, a skoncentrowane na opanowywaniu chaosu wywołanego reformą wojska Ministerstwo Obrony do tej pory nie podjęło decyzji o wielkości dostaw dla armii w 2011 r. W. Putin nie odniósł się także do problemów rosyjskiego przemysłu obronnego, opartego do tej pory na sowieckim modelu i infrastrukturze (o którym szef rządu wypowiada się z najwyższym uznaniem), a który ma pełnić rolę lokomotywy modernizacji gospodarki.
Przedstawiona przez W. Putina wizja jest wysoce konserwatywna. *Szef rosyjskiego rządu uznał postulaty demokratyzacji systemu politycznego – nie odnosząc się do nich wprost – jako zbędne eksperymenty, przytaczając na poparcie tej tezy trwające w państwach arabskich zamieszki. W tym kontekście intrygować może brak w obszernym wystąpieniu choćby zarysu koncepcji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Nie jest bowiem nią uwaga, że nowo powstała unia celna Rosji, Białorusi i Kazachstanu jest pierwszym realnym projektem integracyjnym na obszarze poradzieckim o geopolitycznych implikacjach. Nawet na podstawie kilkakrotnych odniesień W. Putina do negocjacji akcesyjnych do Światowej Organizacji Handlu (WTO) nie sposób jednoznacznie stwierdzić, czy premier postrzega otwarcie się jego kraju na procesy globalizacyjne w kategoriach pozytywnych czy negatywnych. Przytaczany w większości komentarzy ustęp sprawozdania W. Putina poświęcony „cudzym radom" odnoszącym do kierunku rozwoju Rosji jako ingerencji w wewnętrzne sprawy państwa, skłania jednak ku tej drugiej interpretacji.*

2. BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE

Doroczna odprawa szkoleniowa attaches obrony
19-21 kwietnia 2011 r. przeprowadzona została VII doroczna odprawa attaches obrony. Z attaches obrony spotkali się m.in. minister obrony narodowej, minister spraw zagranicznych, szef BBN i wiceprzewodnicząca sejmowej komisji obrony narodowej[11]. Odprawa odbywa się rokrocznie na wzór narady ambasadorów RP organizowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Korpus attaches obrony odgrywa istotną i szczególną rolę w działaniach polskiej służby dyplomatycznej. Jego działalność, skoncentrowana głównie na rozwoju współpracy obronnej Polski z innymi państwami, wpływa na kształt polskiej polityki bezpieczeństwa.
Potrzeba stałej koordynacji zewnętrznych aspektów polskiej polityki obronnej jest oczywista. *Temu celowi służy doroczna odprawa szkoleniowa attaches obrony. Pozwala ona na podsumowanie działań podejmowanych w poprzednim roku oraz zaplanowanie przyszłych obszarów aktywności przedstawicieli ataszatów wojskowych w krajach urzędowania.* ***W tym roku ma to szczególne znaczenie w kontekście zbliżającej się prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej, w ramach której rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony stanowić będzie priorytet.***
Ważna jest też możliwość spotkania i dyskusji attaches obrony z innymi przedstawicielami instytucji centralnych i parlamentu, zajmującymi się sprawami bezpieczeństwa narodowego. Pozwalają one na nakreślenie szerszego obrazu polityki bezpieczeństwa Polski i jej koordynacji w ogólnopaństwowym wymiarze.

3. BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE

Propozycja wprowadzenia ograniczeń przemieszczania się w obrębie strefy Schengen
Przywódcy Francji i Włoch – Nicolas Sarkozy i Silvio Berlusconi, którzy spotkali się 26 kwietnia 2011 r. w Rzymie, wystosowali list do Komisji Europejskiej (KE) i Rady Europejskiej z apelem o wspólne rozwiązanie narastającego problemu nielegalnej migracji z państw Maghrebu na południe Europy. W liście zawarto m.in. postulat, aby przeanalizować możliwości przywrócenia czasowych kontroli na granicach wewnętrznych. W odpowiedzi na to oświadczenie rzecznik KE zapowiedział, że 4 maja br. Komisja zaproponuje zmiany w kodeksie z Schengen w tym m.in. dotyczące kontroli na granicach wewnętrznych UE. Zastrzegł jednocześnie, że nie chodzi o zawieszenie Schengen: „To nie jest możliwe, chyba że jakiś kraj chce wyjść z UE. To, co jest możliwe, to czasowe przywrócenie kontroli granicznych, ale tylko w ściśle określonych warunkach”[12].

Zainspirowane wystąpieniem szefów rządów Francji i Włoch oświadczenie rzecznika Komisji Europejskiej zapowiada rychłe zmiany w przepisach kodeksu granicznego Schengen. Niektóre z nich staną się przedmiotem ogólnoeuropejskiej debaty. Przede wszystkim dotyczyć to będzie stosowania art. 23 kodeksu zezwalającego na przywrócenie kontroli granicznej w sytuacjach, kiedy

zagrożony jest porządek publiczny. Zapewne dyskusja odbędzie się już 24 czerwca 2011 r. na szczycie państw Unii Europejskiej w Brukseli.
Niewykluczone, że pod presją dużych państw Unii, w tym przede wszystkim Francji i Włoch, dojdzie do rewizji zapisów kodeksu i ich reformy. Jakkolwiek trudno sobie dziś wyobrazić porzucenie Schengen przez państwa europejskie, to jednak należy odnotować, że właśnie rozpoczyna się dyskusja nad zmianami w przepisach stanowiących jedno z najistotniejszych osiągnięć integracji europejskiej.

Sprawozdanie Europolu na temat terroryzmu w Europie

Na posiedzeniu komisji wolności obywatelskich, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Parlamentu Europejskiego, które odbyło się 19 kwietnia 2011 r., dyrektor Europolu Rob Wainwright przedstawił sprawozdanie roczne TE-SAT 2011 (*The EU terrorism situation and trend report 2011).* TE-SAT opiera się głównie na informacjach przekazanych przez państwa członkowskie UE, wynikających z dochodzeń w sprawach karnych o charakterze terrorystycznym oraz danych zawartych w otwartych źródłach. Jak wynika z raportu, terroryzm nadal stanowi duże zagrożenia dla bezpieczeństwa UE i jej obywateli. Jest też coraz bardziej zróżnicowany, jeśli chodzi o wykorzystywane metody i skutki, jakie powoduje. W UE w 2010 r. odnotowano łącznie 249 zamachów terrorystycznych, co stanowi spadek o 1/5 w stosunku do 2009 r. głównie ze względu na mniejszą aktywność ETA. Większość z nich związana była z działalnością separatystów i nacjonalistów. W całej UE zatrzymano 611 osób podejrzanych o działalność w organizacjach uznanych za terrorystyczne, w tym 179 w organizacjach islamskich (co stanowi wzrost o 50 proc.). Francja wyprzedza inne europejskie kraje pod względem liczby aresztowań osób podejrzanych o powiązania z islamskim terroryzmem – łącznie aresztowano 94 osoby[13]. Raport nie obejmuje ataków poza terytorium UE, w których ofiarami są Europejczycy, jak np. w wypadku ataku w Marrakeszu[14].

*Na uwagę zasługuje fakt, że **po kilku latach przerwy ponownie pojawiły się zamachy inspirowane ideologią islamistyczną, mające na celu spowodowanie masowych strat**. Zamachy te stanowią niewielki odsetek (3 z 249), jednak w poprzednich latach (od 2005 r.) islamiści nie przeprowadzili żadnego skutecznego ataku na terytorium UE. Dlatego też, mimo że nadal największe zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego stanowią działania o podłożu separatystycznym, niepokojący jest wzrost liczby aresztowań osób podejrzanych o działalność terrorystyczną wynikającą z radykalnej interpretacji islamu. Dodatkowym zagrożeniem jest eskalacja konfliktów oraz niestabilność na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, a także wywołana nimi masowa migracja ludności do krajów europejskich. Ekstremiści mogą bowiem wykorzystać falę migracji i – ukrywając się wśród uchodźców – przedostawać się do Europy. Większość z zatrzymanych do tej pory osób należało do małych, autonomicznych komórek, a nie do głównych organizacji terrorystycznych.*
Ugrupowania terrorystyczne próbują coraz bardziej nowoczesnych metod przeprowadzania ataków i elastycznie dostosowują je do nowych zabezpieczeń (czego przykładem były ładunki wybuchowe ukryte w pojemnikach z tonerami do drukarek wysyłane drogą lotniczą na pokładzie samolotów cargo). Zaobserwować

można nasilenie współpracy między różnymi organizacjami terrorystycznymi, a także coraz większe zależności między terroryzmem a przestępczością zorganizowaną. Odnosi się to m.in. do pozyskiwania funduszy na działalność.
Zadaniem TE-SAT nie jest ocena skuteczności działań przeciwterrorystycznych, lecz informowanie Parlamentu Europejskiego o zjawiskach terroryzmu w państwach UE. Dzięki tym corocznym sprawozdaniom prezentowany jest bieżący zarys stanu terroryzmu w Europie, który może być pomocny w opracowywaniu generalnej polityki jego zwalczania.

Bezpieczeństwo ruchu drogowego – propozycje działań
Zgodnie z komunikatem Komendy Głównej Policji (KGP), podczas dni świątecznych na polskich drogach doszło do 379 wypadków, w których zginęło 35 osób (z czego niemal jedną czwartą stanowili piesi), a 468 zostało rannych. Jak podkreśla KGP, pod tym względem tegoroczne święta były gorsze od ubiegłorocznych. W ciągu czterodniowej (piątek-poniedziałek) policyjnej akcji „Bezpieczny weekend" funkcjonariusze zatrzymali też 1876 nietrzeźwych kierujących, z których prawie połowa była rowerzystami[15].

Okres świąt i tzw. długich weekendów to tradycyjnie czas natężenia ruchu drogowego. Wzmożony ruch przyczynia się do zwiększonej liczby zdarzeń drogowych, w których poszkodowani zostają jego uczestnicy. Niezmiennie jednak – według danych policyjnych – wśród czynników mających decydujący wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego (człowiek, droga i pojazd jako elementy przyczyniające się do wypadków) na pierwsze miejsce wysuwa się człowiek. To właśnie zachowanie poszczególnych grup użytkowników dróg ma decydujące znaczenie w wypadkach drogowych. Wciąż zaskakuje duża liczba nietrzeźwych kierujących.
Działania administracji rządowej powinny skupić się na radykalnym ograniczeniu efektów błędu ludzkiego. *W tym kierunku zmierza m.in. tworzony system automatycznego dozoru prędkości, który w założeniu ma identyfikować wszystkich kierowców naruszających ograniczenia prędkości i prowadzić do ich szybkiego ukarania.* ***Ważne są też rozwiązania prawne i infrastrukturalne, które zapewnią ochronę tzw. niechronionym uczestnikom ruchu, czyli pieszym i rowerzystom.***
Trzeba wspomnieć o kilku elementach, które mają znaczenie w kontekście informacji o natężeniu ruchu, liczbie wypadków i ich ofiarach. Przede wszystkim od 1989 r. ponad dwukrotnie zwiększyła się liczba zarejestrowanych w Polsce pojazdów (z ok. 8,6 mln w 1989 r. do ok. 22 mln w 2009 r.). Ponadto ważne jest położenie Polski na mapie Europy, jej usytuowanie na szlaku transportowym wschód-zachód, które generuje duży ruch o charakterze tranzytowym. Nie ma to jednak determinującego znaczenia w powyższym kontekście.

4. LEGISLACJA W DZIEDZINIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Umowa z USA o rozmieszczeniu w Polsce elementów systemu obrony antyrakietowej

22 kwietnia 2011 r. prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawę wyrażającą zgodę na ratyfikację umowy z USA o rozmieszczeniu w Polsce elementów systemu obrony antyrakietowej[16].

Umowa stanowi podstawę prawną do rozmieszczenia na terytorium Polski amerykańskich obronnych rakiet przechwytujących SM-3, co planowane jest na rok 2018. Reguluje ona status i zasady funkcjonowania bazy w Redzikowie, zasady sprawowania dowództwa w bazie, kwestie zabezpieczenia logistycznego bazy, reguły dotyczące korzystania z jej infrastruktury, a także zasady współpracy między odpowiednimi organami Polski i USA w zakresie bezpieczeństwa bazy.

Wejście w życie umowy wymaga jeszcze dokonania ratyfikacji przez prezydenta. Jej postanowienia zaczną obowiązywać, gdy Polska i USA wymienią dokumenty ratyfikacyjne, tj. noty informujące o spełnieniu wszystkich procedur wymaganych przez ich prawa wewnętrzne do wejścia w życie umowy.

Źródła:

[1] IAR z 28 kwietnia 2011 r.
[2] CNN z 27 kwietnia 2011 r.
[3] guardian.co.uk z 26 kwietnia 2011 r.
[4] ABC News z 23 kwietnia 2011 r.)
[5] Al Dżazira z 27 kwietnia 2011 r.
[6] premier.gov.ru z 26 kwietnia 2011 r.
[7] ANSAmed z 13 kwietnia 2011 r.
[8] France24 z 21 kwietnia 2011 r.
[9] premier.gov.ru z 20 kwietnia 2011 r.
[10] *Rosja według Putina*, „Rzeczpospolita", s. A10; RIA Novosti z 20 kwietnia 2011 r.
[11] mon.gov.pl z 21 kwietnia 2011 r.
[12] PAP z 26 kwietnia 2011 r.; D. Pszczółkowska, *Chcą przymknąć Schengen*, wyborcza.pl z 26 kwietnia 2011 r.
[13] PAP z 21 kwietnia 2011 r.; *EU terrorism situation and trend report*, europol.europa.eu
[14] BBC z 28 kwietnia 2011 r.
[15] *Podsumowanie bezpieczeństwa na drogach podczas świąt wielkanocnych*, policja.pl z 26 kwietnia 2011 r.
[16] prezydent.pl z 22 kwietnia 2011 r.

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski (przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Łukasz Kulesa, Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Katarzyna Przybyła, Michał Grzelak

Komentarze opracowują:
Departament Analiz Strategicznych
Departament Bezpieczeństwa Pozamilitarnego
Departament Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi
Departament Prawno-Organizacyjny